

LJ KARWEL, Idę Sam

Idę Sam
Idę Sam
Tak jest!

Przez całe życie idę swoją drogą
Dlatego nie jeden z was beszta
Idę swoją ścieżką odkąd pamiętam
Inni po ch* ścieżkach
Może ot błąd mój
Nie wiem, jak po prostu lubię patrzeć na __ osób
W tym chorym mam oku
Nie dotrzymuję kroku nikomu
Sam sobie panem
Nawet jak z boku komentują, że mam najebane
W bani i w kiermanie nic
Nie Armani lecz jeans
I skisł w tym jebanym mieście ?
O którym nie słyszał nikt
Idę zajebany jak Charlie Sheen
Nie wnikam w nic
Oni pokładani
Jak by z nimi szedł Kim Dżong Il
Jestem jak King Kong
Czytaj: nie zrozumiany
Brzydki i zły skur* co zabiera im panny
Masz plany jakieś?
Ja łamię majki
Dla mnie to z palcem
A ty z grymasem na twarzy
Ze sznurkami gonisz
Papier ty, ja też papie chcę
Próbowałem, ale nie mogę podporządkować się

Ciągle __ idę sam
Obrąłem swój kierunek
W dłoni trunek w drugiej majk
Z bitem frunę niczym ptak
Idę sam
Mimo wszelkich przeszkód i zmian
Tych koleżków i szmat, którzy mieli być gdzie ja
Idę sam
Lepiej nie stawaj na mojej drodze
Masz zamiar?
Kup 9 i postrzel mnie lepiej w głowę
Idę sam
Idę sam